

100-lecie Duszpasterstwa Polskiego w Le Creusot 1925- 2025

Od samego początku istnienia ruchu emigracyjnego z Polski, za Polakami opuszczającymi kraj ojczysty podążał polski kapłan. Tak też można powiedzieć o osiedlających się w Le Creusot od roku 1917- tego naszych rodakach, przybywających tutaj i podejmujących prace w zakładach metalurgicznych Schneider. Emigracja zarobkowa z Polski nasiliła się po zakończeniu pierwszej wojny światowej i po podpisanych między Francją i Polską umów w sprawie robotników polskich rekrutowanych w kraju do pracy w kopalniach, w przemyśle ciężkim i rolnictwie we Francji. Takie umowy zostały zawarte między Polską i Francją w roku 1919 i 1924. W tej drugiej umowie międzypaństwowej, zagwarantowano polskim emigrantom zarobkowym towarzystwo dwóch ważnych w tym czasie osób, tj. księdza i nauczyciela polskiego. Tam, gdzie nie było nauczyciela polskiego jego zadania najczęściej przejmował ksiądz polski. Nieoficjalne początki duszpasterstwa polskiego w tym mieście dał niejaki **ksiądz Rosiński**. Wspomina o nim pierwszy, mianowany i oficjalny duszpasterz miejscowej Polonii, **ks. Théodore Makiela** w liście – sprawozdaniu do Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji w Paryżu księdza Wilhelma Szymbora C.M. z dnia 29.08.1927.

Ksiądz Makiela, rozpoczął swoje posługę kapłańską wśród Polonii w Le Creusot z dniem 1 marca 1925 roku. Terenem jego działalności duszpasterskiej były Wspólnoty polonijne zamieszkałe w Le Creusot i Montchanin, w oddalonym o prawie 30 km Autun i o 100 km La Machine w departamencie 58 - Nièvre. Dojazdy do poszczególnych wspólnot odbywały się na rowerze lub koleją.

W Le Creusot duszpasterstwo polskie od samego początku oficjalnego zaistnienia, zostało ustanowione przy francuskiej parafii Świętego Eugeniusza - St Eugène, prawdopodobnie z powodu usytuowania polskiej kolonii - osiedla na terenie tej właśnie parafii.

Parafia polska posiadała własne księgi parafialne, chrztów, ślubów, pogrzebów.

Polacy mieli swoją mszę świętą wcześniej rano o 7,00 lub w późniejszym okresie o 8,30 w każdą niedzielę i święto. W każdą niedzielę i święto z wyjątkiem drugiej niedzieli miesiąca, ksiądz dojeżdżał odprawić mszę świętą dla Polaków zamieszkałych w Montchanin w dzielnicy Cité des Quarts. W drugą niedzielę miesiąca udawał się ze mszą świętą do La Machine. W każdej polskiej kolonii uczony był katechizm i istniały kościelne stowarzyszenia, z wyjątkiem wśród Polonii zamieszkującej Autun.

Miejscowy kapelan Polaków obejmował swoją opieką duszpasterską także polskich robotników rolnych w pobliskim departamencie Côte d'Or -21.

Przy parafii polskiej w Le Creusot istniało Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej Świętego Stanisława, nie należące do Związku Towarzystw Katolickich we Francji „z obawy o swoją samodzielność i kasę”, oraz podobne w swej działalności Stowarzyszenie Pomocy Świętego Wojciecha w Montchanin, należące do Z.T.K. Ksiądz Makiela, choć narzekał, że oba stowarzyszenia są mało zainteresowane sprawami kościelnymi, uczestniczył w zebraniach obu stowarzyszeń, do pierwszego zdominowanego przez ludzi nie bardzo kościelnych jak mówił, chodząc nawet nie zaproszony.

Dla członków Stowarzyszenia Świętego Wojciecha, był patronem i co miesiąc na spotkaniu wygłaszał dla nich wykład. Chwalił istniejące Towarzystwo Muzyczne, które od początku swego istnienia przygrywało bezpłatnie na wszystkich uroczystościach kościelnych.

Ksiądz Teodor nie miał własnego planu kazań, choć myślał o tym na przyszłość, według ówczesnych zwyczajów duszpasterskich, głosił niedzielne kazania opierając się na niemieckim podręczniku z roku 1913, który podawał w 174 kazaniach całą treść katechizmu z dobrze dobranymi przykładami.

Ksiądz Makiela duszpasterzował w Le Creusot prawie cztery lata, odszedł z parafii w roku 1929.

Na jego miejsce został mianowany **Ks. Eugeniusz Kobyliński**, który pozostał kapelanem polskim tylko przez rok 1929 - 1930.

Kolejnym duszpasterzem miejscowej Polonii i Wspólnot dojazdowych został **Ks. Alfons Mieczkowski**, który pracował na tym terenie w latach 1930 - 1933.

Już 1 marca 1932 roku przybył do Le Creusot, duszpasterzujący wcześniej na północy Francji w Sallaumines, departament 62 - Pas de Calais, **ksiądz Jean Prusakiewicz**.

W roku 1933 odbył się w niedzielę 18 czerwca w Montceau les Mines Zjazd Katolicki w którym uczestniczyły poczty sztandarowe z parafii polonijnych z Le Creusot, Montchanin i La Machine. Na Zjazd przybył z Polski, pierwszy biskup diecezji Częstochowa ksiądz biskup Teodor Kubina. W zjeździe i we mszy świętej odprawionej w kościele Notre Dame udział wzięli, polski konsul z Lyonu Jan Karczewski, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Prałat Leon Lagoda, proboszcz parafii polskiej w Montceau les Mines ks. Jan Jaśkiewicz „Pomidor”, delegat biskupa diecezji Autun, proboszcz francuskiej parafii w Montceau les Mines ks. Georges-Marie Augros.

We wtorek 20 czerwca ks. Bp. Kubina w towarzystwie Rektora PMK we Francji ks. prałata Lagody, księdza kanonika Władysława Ryby, dziekana i proboszcza z Les Gautherets, przybył z wizytą do Le Creusot, gdzie spotkał się z dyrekcją zakładów Schneider, z księdzem proboszczem Prusakiewiczem i miejscową kolonią polską. Następnego dnia cała delegacja, do której dołączył ks. Prusakiewicz udała się z wizytą do Nevers, do kopalni w Decize i w La Machine.

W czwartek 22 czerwca delegacja przebywała z wizytą w Montceau les Mines, w kopalni w Blanzy i wieczorem spotkała się z Polakami w Montchanin - Cité des Quarts.

Ksiądz Jan Prusakiewicz posługiwał w Le Creusot do 1 sierpnia 1935 roku.

Kolejnym księdzem, który objął tę placówkę i wspólnoty dojazdowe był **ks. Władysław Mateuszek**, duszpasterzował od 1 sierpnia 1935 do 1 listopada 1937 roku.

Po Nim tutejsze placówki objął z dniem 1 listopada 1937 roku **ks. Franciszek Drelowiec**, pełniąc posługę kapelańską do 1 listopada 1939.

Na początku roku 1938 Polacy w Le Creusot przeprowadzili składkę na postawienie krzyża Misyjnego. Złożono łącznie 632,75 franków: kolonia polska 535,50 fr, Matki różańcowe ofiarowały 50 fr, Towarzystwo Akcji Katolickiej 50 fr, Stowarzyszenie Dzieci Polskich 17,25 fr. Zapłacono za figurę Pana Jezusa 600 franków, drzewo 47,75 fr, kościelny otrzymał 5 fr. Całość przekroczyła zebrane pieniądze, bo zapłacono 652,75 franków.

Kiedy miejscowa Wspólnota polonijna dowiedziała się o planowanym jego odwołaniu do macierzystej diecezji, wystosowała do Rektora Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu ks. Franciszka Cegielki SAC list protestując przeciwko tej decyzji, z prośbą o Jego pozostawienie. List podobnej treści wystosowano do Prymasa Polski.

Kancelaria prymasa odpowiedziała pismem z dnia 9 listopada 1938 roku.

W liście z dnia 21.10.1938 roku, sekretarz Misji, poinformował Komitet Towarzystw Miejskowych, że ta decyzja o odwołaniu księdza została już podjęta i jest nieodwołalna.

Ksiądz Drelowiec zginął w niemieckim obozie koncentracyjnym w Dachau.

Po Nim do Le Creusot został mianowany **Ks. Franciszek Myszko**, który posługiwał miejscowym i dojazdowym Wspólnotom polonijnym w latach 1939-1940.

Wszyscy dotychczasowi duszpasterze polscy według umowy z roku 1924 między Francją a Polską byli utrzymywani przez dyrekcje kopalni i zakładów zatrudniających polskich robotników.

Dyrekcja zakładów Schneider płaciła księżom polskim pensję w wysokości 1300 franków, plus 250-300 franków było wypłacanych przez dyrekcję kopalni w La Machine za dojazd do tamtejszych górników polskich. Dyrekcja zakładów zapewniała także każdorazowemu księdzu mieszkanie. Do roku 1940, zmieniający się księża polscy zamieszkiwali w Le Creusot, w domu przy ulicy 34, rue d'Assas.

W październiku 1940 roku, dotychczasowe mieszkanie polskich księży zostało zabrane przez dyrekcję zakładów Schneider. W tym czasie w Le Creusot mieszkało około 2000 Polaków, około 600 w Montchanin, 1300 w La Machine i 200 w Autun.

Wzajemne stosunki między księżmi francuskimi i polskimi w diecezji Autun uważano za poprawne, gorzej przedstawiała się sytuacja z księżmi w miejscowości La Machine, w diecezji Nevers w departamencie Nièvre.

W roku 1941 wśród miejscowej Polonii posługiwał swoim kapłaństwem **ks. Antoni Szymanowski**.

Następnie tę posługę pełnił **ks. prof. Alfons Hojeński OMI**, który zamieszkał w Le Creusot przy ulicy 1, rue Guynemer.

W roku 1945, Rektor PMK we Francji Franciszek Cegielka SAC, otrzymał list od księdza prowincjała i osobisty od księdza Alfonsa w dniu 27 sierpnia tegoż roku z prośbą o zwolnienie go z obowiązków proboszcza Polaków. W odpowiedzi na list, ksiądz rektor Cegielka w liście datowanym tego samego dnia prosił księdza Hojeńskiego o pozostanie w Le Creusot do 10 września 1945 roku, by mógł znaleźć następcę.

We wrześniu 1945 roku przybył do Le Creusot nowo mianowany proboszcz Polaków **ks. Wacław Góra**. Jak donosił w liście do Księdza Rektora PMK we Francji, początki jego posługi były ciężkie, odczuwało się rozbijające emigrację polską działanie komunistów, mimo wyjątkowej czujności i ścigania ich przez dyrekcję zakładów Schneider.

Ksiądz Góra pełnił swoją posługę kapłańską do 1947 roku. Jego następcą w roku 1947 został mianowany **ks. Marian Majda**, który zamieszkał jak jego poprzednicy w mieszkaniu przy ulicy: 1 rue Guynemer. Oprócz pracy duszpasterskiej wśród miejscowej Polonii w Le Creusot i w Montchanin, dojeżdżał także z posługą do Rodaków w St. Forgeot, miejscowości oddalonej 5 km od Autun.

Można powiedzieć, że z Jego przyjazdem do tutejszej emigracji polskiej, zaczął się okres pewnej stabilizacji w tutejszej parafii polskiej. Ksiądz Marian pełnił swoją posługę przez 23 lata do roku 1970.

W roku 1959 przez kilka miesięcy u boku księdza Majdy pełnił tutaj posługę kapłańską **ksiądz Ireneusz Dziak**. W księgach parafialnych z lat 1964 i 1966, spotykamy udzielającego sakramentów świętych księdza Lecha Lewandowskiego.

W końcowym okresie swojego proboszczowania, ksiądz Majda był coraz bardziej inwalidą, dlatego były próby zaradzenia zaistniałej sytuacji, min. przez przysyłanie w latach 1968-1969 do „pomocy” **księdza Kazimierza Ozona**.

W środę 18 czerwca 1969 roku przebywał po raz pierwszy w Le Creusot delegat Episkopatu Polski do spraw emigracji ksiądz biskup Szczepan Wesoły z Rzymu.

Ksiądz biskup spotkał się z miejscową Polonią, min. w wybudowanej przez Polaków sali „Lapèrousse”, poświęconej i otwartej 21 kwietnia 1968 roku. Biskup Szczepan wpisując się do księgi pamiątkowej tej sali napisał: „Z okazji pierwszego spotkania z Rodakami w Le Creusot jestem pełen podziwu dla zdobytych już osiągnięć i życzę dalszych sukcesów, zwłaszcza w rozbudowie sali gdzie dzisiaj gościmy. Niech młodzież przyjmie i poprowadzi dorobek Ojców. Szczęść Boże na przyszłość. Wszystkim z serca błogosławię”.

W piśmie z dnia 24 kwietnia 1970 roku zostaje mianowany przez Rektora PMK we Francji ks. inf. Kazimierza Kwaśnego, na prośbę chorego księdza Majdy do parafii polskiej w Le Creusot i Montchanin, **ks. Lucjan Kozdra C.M.**

W piśmie z nominacją Ksiądz rektor zawiadomił go również, że ksiądz Majda, ze względu na poważną i długotrwałą chorobę, zachowa tytuł „proboszcza” i prawo do pozostania w dotychczasowym mieszkaniu na plebani, tak długo jak to będzie konieczne.

Sprawami materialnymi księdza misjonarza Kozdry, zajął się jego przełożony ks. Wacław Czapla C.M. i zgromadzenie Misjonarzy.

Ksiądz Lucjan działał duszpastersko w tej niekomfortowej sytuacji do początku roku 1973. Pismem Rektora PMK we Francji ks. prałata Zbigniewa Bernackiego z dnia 31 stycznia tegoż roku, ksiądz Kozdra w porozumieniu z przełożonym zakonnym, został z dniem 12 lutego zwolniony z funkcji miejscowego kapelana polskiego i poproszony o przekazanie agend parafialnych mianowanemu na jego miejsce **Księdzu Józefowi Nowackiemu S.D.B.** Księdzu Józefowi powierzono miejscową Wspólnotę polską, rodaków mieszkających w Montchanin - Cité des Quarts jak również Polaków rozsianych po sąsiednim departamencie 21-Côte d'Or, w diecezji Dijon. Polacy gromadzili się tam na mszach odprawianych raz w miesiącu w Beaune, Pluvault i Dijon.

Z przybyciem księdza Nowackiego można powiedzieć, że zaczął się nowy rozdział w historii tutejszej parafii polskiej. Już w kwietniu, na prośbę Koła Przyjaciół Harcerzy, ksiądz Józef, przejął pod swoją opiekę słabo funkcjonującą grupę folklorystyczną „Mazur”.

Dzięki swoim znajomościom nabytym w czasie trzy letniej posługi kapłańskiej w Szwecji, zaprosił z tego kraju choreografa Aleksandra Trojanowskiego, który przygotował choreografię polskich tańców ludowych i poprowadził próby. Nabór do zespołu „Mazur”, ksiądz Nowacki oparł na młodzieży polonijnej należącej do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej we Francji. Bardzo szybko grupa „Mazur” zwiększyła się liczebnie i podwyższyła poziom wykonania tańców i śpiewów. Rozpoczęła się dla zespołu era licznych występów i koncertów nie tylko w mieście i okolicy, ale po Francji i nawet za granicą. Udział i nagrody w festiwalach folkloru polskiego, liczne wyjazdy do Polski, min. do Rzeszowa.

W sobotę 23 lutego 1974 roku o godzinie 17-tej odbyło się w obecności wielu zaproszonych gości i licznie zgromadzonych Polaków. położenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod rozpoczynającą się budowę Domu Polskiego. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ksiądz proboszcz Józef Nowacki SDB.

W pierwszą niedzielę czerwca w 1974 roku, Wspólnota parafialna gromadząca się na msze w kościele St Eugène podejmowała u siebie przybyłego z Polski księdza biskupa Pawła Sochę, biskupa pomocniczego diecezji Gorzów. Ksiądz biskup Paweł, był bratem polskiego proboszcza parafii w Les Gautherets księdza Jana Sochy C.M. i w tym czasie najmłodszym biskupem w Episkopacie Polski.

W programie Jego wizyty było między innymi udzielenie sakramentu bierzmowania młodzieży polonijnej z różnych parafii polskich z regionu, zebranych w kościele w Les Gautherets, wizyty duszpasterskie w La Saule, Les Gautherets, Le Creusot i Paray le Monial.

Ksiądz biskup Paweł, przewodniczył mszy świętej o 8,30, asystowany przez księdza proboszcza Nowackiego, wygłosił płomienne kazanie o kulcie maryjnym, adresowane głównie miejscowej młodzieży polonijnej. Następnie ksiądz biskup Socha odjechał do Paray le Monial by uczestniczyć w odbywającej się tam pielgrzymce mężczyzn.

W niedzielne popołudnie 16 czerwca tegoż roku, polska wspólnota parafialna z Le Creusot świętowała z wielkim rozmachem wraz z rodakami z zagłębia węglowego, uroczystość Bożego Ciała. Procesji z Najświętszym Sakramentem do czterech ołtarzy i mszy świętej koncelebrowanej na terenie budowanego domu polskiego przewodniczył Rektor Polskiej Misji Katolickiej ks. prałat Zbigniew Bernacki w asyście księży: księdza kanonika Tadeusza Derendala, proboszcza polskiej parafii w Montceau les Mines, księdza Jana Sochy CM, proboszcza parafii polskiej w Les Gautherets, księdza Józefa Adamskiego OMI proboszcza polskiej parafii w Les Baudras-Essarts, księdza Izzydora Antoniaka pochodzenia polskiego z diecezji Autun, pracującego w parafii w Paray le Monial i księdza Józefa Nowackiego miejscowego proboszcza. Przybyli Polacy z okolicznych parafii polonijnych, liczono ponad 4000 uczestników, w tym 300 dzieci. Obecne były siostry zakonne z Les Gautherets, prezes Organizacji Katolickich z Montceau les Mines pan Władysław Kaim z sekretarzem panem Jędrasz, Pani Jadwiga Specht z grupą „Kujawy”, trzy inne grupy folklorystyczne z innych parafii polskich, prezes Komitetu Organizacji francusko-polskich, jednocześnie radny miasta

Le Creusot pan Franciszek Gierczak.

Wieczorem odbyła się cześć artystyczna, występy przybyłych zespołów folklorystycznych. Życie społeczne toczyło się na polskiej kolonii, uroczystości patriotyczne odbywały się w polskich salach, w późniejszym okresie w wybudowanym przez Polonię Domu Polskim, gdzie przewidziano i zbudowano mieszkanie dla księdza, w którym później zamieszkał.

W niedzielę 1 czerwca 1975 roku miejscowa Polonia gościła przybyłego z Rzymu, księdza biskupa Szczepana Wesolego, opiekuna Polaków żyjących poza granicami Polski. Ksiądz biskup Szczepan został zaproszony przez miejscową Polonię by poświęcić wybudowany i wykańczany pracą wielu rodaków Dom Polski.

Z okazji przypadającego w tym dniu Święta Bożego Ciała, odprawił uroczystą mszę świętą i poprowadził procesję z Najświętszym Sakramentem ulicami osiedla, gdzie kiedyś znajdowała się kolonia polska. W uroczystości, która odbyła się następnie w Domu polskim wzięło udział wielu zaproszonych gości polskich i francuskich, obecni byli księża : Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. prałat Zbigniew Bernacki; przedstawiciel biskupa diecezji Autun, prowincjał zgromadzenia Salezjanów z Lyonu, ks. Jean Monneret proboszcz parafii St. Eugène w Le Creusot, ks. Józef Nowacki SDB miejscowy proboszcz wspólnoty polskiej, ks. kanonik Tadeusz Derendał kapelan Polaków w Montceau les Mines, ks. Jan Socha CM proboszcz parafii polskiej w Les Gautherets, ks. Józef Adamski OMI proboszcz Polaków w Les Baudras - Essarts; ks. Kaczmarek, O. Krzysztof-Józef Szymecki. Ksiądz biskup Szczepan Wesół wpisując się w tym dniu do pamiątkowej księgi napisał:

” Budowa domu nie jest celem sama w sobie. Dom zaczyna żyć, gdy jest zbudowany. Dom ma być środkiem do związania z Bogiem i polskością. Budowa domu jest zasługą wielu, bo wielu włączyło się do wspólnego dzieła. Świecąc dom modlimy się by panowała w nim „zgoda, jedność i miłość braterska». Życzę by słowa modlitwy zawsze się spełniały, gdyż tylko wówczas dom będzie realizował swoje zadanie jako środka wiążącego z Bogiem i polskością”.

W roku 1975, pojawiły się skargi koła Przyjaciół Harcerzy i miejscowego Związku Harcerstwa Polskiego na obczyźnie na księdza Józefa Nowackiego, który miał odbywać spotkania z rodzicami i namawiać ich do nieposyłania dzieci na zbiórki harcerskie, do niezapisywania ich do ZHP, miał wpływać również na członków Koła Przyjaciół harcerzy.

W tej sprawie zareagował nawet komendant Chorągwi Harcerzy we Francji Leon Kosmala pismem z dnia 10 marca 1975 roku, poruszając te zarzuty, dziwił się zachowaniu księdza i atakami na drużynę harcerską w Le Creusot. Mogę przypuszczać pisał „że ksiądz jest związany z czynnikami antyniepodległościowymi, mogę przypuszczać, że ksiądz jest pod wpływem, czynników polskich społecznych emigracyjnych, którzy w harcerstwie widzą wroga młodzież”.

Od samego początku Polskiej Misji Katolickiej w Le Creusot, msze święte w języku polskim, sakramenty, chrzty, śluby udzielane były w kościele Świętego Eugeniusza (St. Eugène). Później także w tym kościele odprawiane były pogrzeby odchodzących do wieczności rodaków, których mogiły zaczęły się coraz częściej pojawiać na pobliskim cmentarzu.

Wszystkie procesje, uroczystości kościelne i patriotyczne, rozpoczynane były poranną mszą świętą na której gromadzili się Polacy, potem najczęściej przechodzili «defiladą» na dalszą cześć świętowania do sali polskiej lub po jego wybudowaniu do Domu Polskiego.

Kolejni proboszczowie polscy, byli często sami organizatorami uroczystości kościelnych, procesji z okazji świąt np. Bożego Ciała, brali chętnie czynny udział we wszystkich imprezach i uroczystościach patriotycznych organizowanych przez sukcesywne Komitety Organizacji polonijnych.

Ksiądz z parafianami uczestniczyli w pielgrzymkach Polonii francuskiej do Lourdes, co roku brali udział w procesji Bożego Ciała, organizowanej w Paray le Monial dla wszystkich parafii polonijnych istniejących w departamencie - w diecezji Autun.

Na doroczne spotkanie, mszę świętą i procesję z Najświętszym Sakramentem, przybywali razem z wiernymi rodakami, proboszczowie polscy z parafii: Le Creusot-Montchanin, Montceau les Mines, Les Baudras-Essarts, Les Gautherets.

Wielkim wydarzeniem w życiu miejscowej Polonii, był wybór kardynała Karola Wojtyły, pierwszego Polaka na Stolicę Piotrową w dniu 16 października 1978 roku.

Wybór papieża Jana Pawła II był dla wielu niespodzianką, sprawił dużo radości, pozwolił na nowo odczuć dumę z bycia Polakiem.

Za posługiwania księdza Nowackiego powstała Rada parafialna, na której czele stanął pan Adam Chorosz, funkcjonował chór parafialny pw. Świętej Cecylii.

Z woli księdza proboszcza, prezes Rady parafialnej podjął starania w Komitecie Organizacji francusko-polskich o dołączenie powstałej Rady, jako reprezentacji księdza, do organizacji wchodzących w skład niniejszego Komitetu. Świadomi, że Rada parafialna nie mając podstawy prawnej, będąc doradczym organem kościelnym, funkcjonująca w/g wewnętrznego prawa kościelnego, ksiądz i zarząd rady, prosili o takie upoważnienie Rektorat Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Pismem z dnia 21 stycznia 1980 roku rektor ks. prałat Zbigniew Bernacki upoważnił Radę parafialną do reprezentowania miejscowego proboszcza w Komitecie, zastrzegając, że to upoważnienie może wycofać tylko Rektor PMK we Francji.

W tym czasie intrygujące jest to, że funkcjonujące przy parafii grupy Rada parafialna, Matki Różańcowe, chór parafialny, KSMP a także grupa „Mazur” zaczęły występować przeciwko prezesowi Komitetu Organizacji francusko-polskich Franciszkowi Gierczakowi, i należącym do Komitetu organizacjom niepodległościowym. Nieporozumienia i spory o przywództwo znalazły swój epilog w sadach i toczyły się latami.

Z początkiem lat osiemdziesiątych Wspólnota polska skupiona przy kościele St Eugène cieszyła się powołaniem i formacją seminaryjną pochodzącego z stąd młodzieńca Bolesława Francyszyna. Bolesław przygotowywał się do kapłaństwa we francuskim seminarium w Orleanie. W końcowym okresie formacji seminaryjnej odbywał swój staż w tutejszej parafii polskiej u boku księdza Nowackiego.

Święceń diakonatu udzielił mu w środowy wieczór 11 lutego 1987 roku przybyły z Polski ksiądz biskup Józef Pazdur, biskup pomocniczy wrocławski.

Uroczystość święceń odbyła się w czasie mszy świętej przy licznych udziałem wiernych rodaków, kolegów seminarzystów z Orleanu, miejscowego duchowieństwa francuskiego i księży polskich przybyłych z innych polskich parafii istniejących w diecezji.

W czasie mszy świętej śpiewał chór polsko-francuski dyrygowany przez pana Władysława Kaima i panią Bieniak.

Świecenia kapłańskie diakon Bolesław Francyszyn przyjął w kwietniu 1987 roku w czasie uroczystej mszy świętej odprawionej również w kościele St Eugène przy licznie zebranych wiernych i duchowieństwie. Koncelebrowanej mszy świętej przewodniczył i udzielił święceń kapłańskich, przybyły ponownie z Polski na tę okazję ks. bp. Józef Pazdur.

Ksiądz Józef Nawrocki zasłynął w tutejszym środowisku polonijnym jako organizator licznych wycieczek. Dzięki jego zdolnościom organizacyjnym Polacy zwiedzali nie tylko Francję, ale i świat. Wielu uczestników tych wycieczek „dookoła świata”, wspomina z nostalgią ten okres, mówiąc, że skorzystali przy księdzu, choć byli wśród nich i tacy którzy wykorzystali jego dobroć, może i naiwność. Niestety dla księdza Nowackiego ta „przygoda” z organizacją wycieczek skończyła się źle, był nie wypłacalny, miał długi wobec agencji podróźniczych, by im zapłacić, pożyczał pieniądze na prawo i lewo wśród rodaków, później pożyczał od jednych by oddać drugim, domagającym się zwrotu pożyczonych pieniędzy.

W tym czasie zostały podjęte ze strony kościelnej próby wybrnięcia z zaistniałej sytuacji.

Ksiądz Józef otrzymał min. od biskupstwa w Autun propozycję odbycia kursu języka francuskiego i nominacji na parafię francuską, pomoc w uregulowaniu ciążącego na nim

długu. Zgromadzenie Salezjanów do którego należał, proponowało Mu przeniesienie do Domu Macierzystego i inną pracę duszpasterską. Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Stanisław Jeż proponował zmianę parafii polskiej na inną we Francji. Wszystkie te propozycje spotkały się z odmową zainteresowanego.

W roku 1989 z dniem 1 września, mimo iż sprawa Księdza Nowackiego dotycząca jego odejścia z parafii nie została sfinalizowana nowym proboszczem Polonii w Le Creusot na mocy dekretu księdza prowincjała Chrystusowców, ks. Jana Guzikowskiego oraz Rektora PMK we Francji ks. prałata Stanisława Jeża, za aprobatą ordynariusza miejsca księdza biskupa Raymond Séguy z Autun, został mianowany ks. **Jan Ciągło**, kapłan Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej który wcześniej przez pięć lat posługiwał duszpastersko na północy Francji w departamencie Nord -59 w Montigny en Ostrevent w diecezji Cambrai.. Nie zdawał sobie wtedy sprawy, że będąc pierwszym Chrystusowcem w tym mieście rozpoczął linię księży proboszczów należących do tego zgromadzenia zakonnego. Początki jego posługiwania były trudne, znalazł się w niezręcznej i niełatwej sytuacji, po perypetiach księdza Nowackiego parafia polska była podzielona, w mieszkaniu przy domu polskim, gdzie miał zamieszkać pozostawał ksiądz Józef, skupiając przy sobie „jego” Radę Parafialną, członków Komitetu i innych oddanych Mu parafian i przyjaciół. Ksiądz Ciągło nie mając mieszkania na miejscu, zamieszkał pierwsze dni u współbrata, proboszcza polskiego w Les Baudras - Essarts ks. Zygmunta Stefańskiego SChr. następnie na plebani francuskiej przy kościele St Henri w Le Creusot.

Po miesiącu „tułaczki”, ksiądz biskup Raymond Séguy ordynariusz diecezji Autun przekazał mu klucze do domu przy ulicy 7 rue du Cimetière Saint Charles w Le Creusot.

Atmosfera była ciężka, odczuwało się to nawet na odprawianych przez niego mszach świętych w kościele St Eugène. W tym samym czasie ksiądz Nowacki odprawiał codziennie msze święte dla skupionych przy nim rodaków w domu polskim

W latach 1989 -1990 **ksiądz Jan Ciągło TChr** rozpoczął także posługę Chrystusowców w diecezji Dijon, gdzie dojeżdżał w każdą niedzielę na mszę świętą o 15 tej w kaplicy St Vincent de Paul przy ulicy Manutention w Dijon. Po mszy świętej prowadził katechezę dla dzieci naszych rodaków. Raz w miesiącu dojeżdżał także ze mszą świętą do rodaków mieszkających w Beaune i w Pluvault.

Toczyły się procesy sądowe między miejscowymi organizacjami polonijnymi rozpoczęte na początku lat osiemdziesiątych, dotyczące min. przywództwa w Komitecie Organizacji francusko-polskich.

Kolejną sprawą wymagającą rozwiązania była sprawa Rady parafialnej ustanowionej przez księdza Nowackiego i która funkcjonowała ciągle mimo upływających lat i zmiany proboszcza. Już wiosną roku 1990 ksiądz Ciągło TChr, na posiedzeniu Polskiego Związku Katolickiego PZK, podjął decyzję o rozwiązaniu istniejącej dotychczas Rady Parafialnej w polskiej parafii, wybranej i ustanowionej przez swego poprzednika.

Niestety w obronie księdza Józefa, pozostającego na miejscu, mimo nominacji nowego proboszcza polskiego i w obronie ustanowionej przez niego Rady Parafialnej stanął przed władzami kościelnymi ówczesny Komitet Organizacji francusko-polskich na czele z jego prezesem Adamem Choroszem.

Pan Chorosz w dniu 21 czerwca 1993 roku wysłał nawet w sprawie księdza pismo do Watykanu.

Ksiądz Jan sprawę istniejącej Rady parafialnej poprzednika poruszył oficjalnie na Walnym Zebraniu Komitetu Organizacji francusko-polskich w dniu 6 listopada 1993 roku, prosząc jej członków o samorozwiązanie i nieużywanie nazwy Komitet parafialny parafii polskiej w Le Creusot, przekazał to również na piśmie do Komitetu Organizacji z tego dnia powtarzając swoją decyzję z roku 1990 o rozwiązaniu Rady Parafialnej w parafii, niestety zebrani odłożyli debatę nad tą sprawą na później.

W dniu 25 listopada 1993 roku, Komitet w piśmie skierowanym do biskupa Autun Raymond Sèguy podpisanym przez zarząd, prezesa Adama Chorosza, skarbnika Raymond Forsy, sekretarza M. Gauthier, wystąpił z zażaleniem na księdza Jana Ciągłę, który na ich walnym zebraniu w 6 listopada tegoż roku podniósł publicznie sprawę rozwiązania istniejącej i wchodzącej w skład Komitetu od 1980 roku Rady Parafialnej księdza Nowackiego. Ksiądz biskup Sèguy, w piśmie z dnia 13 grudnia 1993 roku do Rektora PMK we Francji wspomniął o piśmie Komitetu, poparł decyzję księdza Ciągły, zadeklarował swoje wsparcie, przyznając, „nie czuję się zobowiązany do respektowania tej istniejącej rady utworzonej niezgodnie z prawem Kościoła, statuty Rady parafialnej są tworzone według prawa kościelnego i podlegają władzy biskupa miejsca.” Nie chodzi tutaj o nie uznanie organizacji prawnie istniejącej, ale o nie mieszanie się tej organizacji do spraw duszpasterskich, które rządzą się prawem kanonicznym.” Prosił księdza rektora Jeża o interwencję w tej sprawie i rozwiązanie zaistniałej sytuacji. Członkowie byłej Rady parafialnej nie reagowali w dalszym ciągu na prośby księdza proboszcza Jana o samorozwiązanie, jego prośby za każdym razem były odrzucane. Taka sytuacja trwała przez pięć lat.

Trybunał Roty Rzymskiej przesłał pismo pan Chorosza z 21 czerwca 1993 do rozpaczania delegatowi Episkopatu Polski do spraw emigracji, rezydującemu w Rzymie księdzu biskupowi. Szczepanowi Wesołemu. W swoim piśmie-odpowiedzi do prezesa Komitetu, z dnia 5 października 1993 roku, ks. bp. Wesoły przedstawił wymienione wyżej propozycje władz kościelnych dla księdza, stwierdzając: „Ksiądz Nowacki nie może mieć do nikogo pretensji, jak tylko do siebie. Miał spotkania w Kurii biskupiej w Autun, spotkania ze swoimi przełożonymi zakonnymi i Rektorem Misji Polskiej... Wszystkie propozycje spotkały się zawsze z jego odmową. Nie rozumiem więc pretensji ani jego, ani szanownego Pana”. Sprawa zaciągniętych długów skończyła przed sądem. Ksiądz Józef został skazany na karę więzienia, karę odbył w więzieniu w Mâcon

Po powrocie, ksiądz Józef zachował w dalszym ciągu mieszkanie w domu polskim, własność Komitetu Organizacji francusko-polskich, nie płacił za jego wynajęcie a tylko opłaty za wodę, światło i gaz oraz wyżywienie i za inne swoje potrzeby. Miał problemy ze zdrowiem, problemy z sercem i cukrzycę. Mimo swego stanu zdrowia, odprawiał codziennie mszę świętą dla oddanych mu rodaków, a także odwiedzał niektórych chorych, swoich byłych parafian. Na swoje utrzymanie miał intencje mszalne 1690 franków na miesiąc i 317 franków na miesiąc z RMI – revenu minimum d'insertion, zapomogi państwa francuskiego dla osób bez środków do życia lub z niewielką pensją.

Sprawa Rady parafialnej znalazła swoje ostatecznie rozwiązanie dopiero w roku 1995. Dnia 30 grudnia 1994, ksiądz Jan Ciągło TChr wystosował pismo do Rektora PMK we Francji w sprawie Rady parafialnej z prośbą o oficjalne rozwiązanie tej Rady, ustanowionej w 1980 roku. W odpowiedzi, pismem z dnia 10.01.1995 roku ówczesny Rektor PMK we Francji ks. Prałat Stanisław Jeż, oficjalnie wycofał upoważnienie swojego poprzednika dla istniejącej rady stwierdzając: «Rada Parafialna niniejszym pismem zostaje rozwiązana, tym samym jej Zarząd przestaje istnieć - proszę księdza proboszcza o zakomunikowanie tego faktu dotyczącym”...„jedynie powinna istnieć Duszpasterska Rada Parafialna utworzona i zatwierdzona przez księdza proboszcza...decyzje te obowiązują od dnia 10.01.1995.roku”. Istniejąca sytuacja w parafii ciążyła na duszpasterstwie księdza Ciągły, który codziennie odprawiał msze świętą w kościele St Eugène, we wtorki dla rodaków mieszkających w Montchanin w kaplicy na osiedlu Cité des Quarts, i msze święte w niedziele i święta. W tym czasie ksiądz Nowacki miał dla parafian z nim związanych mszę świętą w Domu polskim. Ksiądz Jan odprawiał również mszę świętą w każdą sobotę rano w kościele St Eugène i wieczorem mszę niedzielą w kościele w Montchanin dla wspólnot francuskich. Odprawiał pogrzeby, prowadził przygotowania do sakramentów świętych: chrzest, komunie, bierzmowanie, małżeństwo. W każdą środę prowadził katechezę dla dzieci w Le Creusot

i w Montchanain - Cité des Quarts, po kilku latach starań otrzymał od Komitetu Organizacji klucz na prowadzenie katechezy w salce w Domu polskim.

W każdą sobotę była prowadzona nauka języka polskiego. Co roku z okazji święta Bożego Ciała parafianie wraz ze swoim proboszczem pielgrzymowali do Paray le Monial by uczestniczyć po południu we mszy świętej gromadzącej wszystkie parafie polonijne diecezji. Po mszy świętej odbywała się procesja z Najświętszym Sakramentem w parku obok bazyliki. Parafia przygotowywała najczęściej jeden z ołtarzy służący w czasie procesji. Na wakacyjne zastępstwa przybywał z Polski ks. dr Zbigniew Krzyszowski z Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie; w parafii organizowane były rekolekcje wielkopostne, jedno z rekolekcji głosił miejscowej Polonii współbrat kursowy proboszcza, ks. Paweł Bortkiewicz TChr. Z częstą wizytą i z posługą spowiedzi gościł pracujący w pobliżu chrystusowiec, ks. Zygmunt Stefański TChr, proboszcz polonijnej parafii w Les Baudras-Essarts. Ksiądz Zygmunt był zapraszany na organizowane uroczystości, obiady, tradycyjne spotkania opłatkowe, etc.

W roku 1997, dnia 27 lutego, ksiądz Ciągło TChr powołał nową Radę Duszpasterską PMK w Le Creusot. W jej skład weszli: Teresa Antoniak, Władysława Dębiak, Wiktor Grześkiewicz, Teresa Horwat, Fryderyk Kasprzyk, Daniel Kowalczyk, Zofia Lis, Christiane Mastro, Zofia Świadek Róża Wielkopolska.

Swoją posługę duszpasterską zakończył z dniem 1 września 1998 roku, wraz z nominacją na Jego miejsce współbrata, **księdza Kazimierza Kuczaja TChr.**

Ksiądz Kazimierz zamieszkał podobnie jak poprzednik w domu diecezji przy ulicy 7 rue du Cimetière Saint Charles w Le Creusot.

Już 24 października 1998 roku otrzymał pisemne zaproszenie od prezesa Adama Chorosza i Komitetu Organizacji francusko-polskich na spotkanie w sali domu polskiego wieczorem w piątek 6 listopada w celu wzajemnego poznania się i zapoznania z życiem organizacyjnym miejscowej Polonii.

Pismem z dnia 18 listopada sekretarz Komitetu zaprosił księdza Kazimierza do uczestnictwa w dorocznym Walnym Zebraniu Komitetu w piątek 4 grudnia 1998 roku w Domu polskim.

Ksiądz Kuczaj TChr obsługiwał duszpastersko Wspólnoty polonijne: w Le Creusot skupioną od początku istnienia przy kościele St Eugène i w Montchanin skupioną wokół kaplicy na osiedlu Cité des Quarts.

W niedzielne popołudnie 27 grudnia 1999 roku, ks. Kuczaj SChr, uczestniczył w spektaklu w formie żywej szopki w zorganizowanym tradycyjnie już po raz trzeci przez prezeskę Aleksandrę Brugnaux i Komitet Organizacji francusko-polskich w domu polskim.

Spektakl zgromadził licznie miejscowych rodaków i mieszkańców miasta.

Ksiądz Kazimierz Kuczaj TChr, duszpasterzował w parafii do dnia 1 września 2000 roku.

Jego następcą został kolejny chrystusowiec **ks. Czesław Margas.TChr**, który opiekował się istniejącymi wspólnotami. W domu, w którym zamieszkał jak jego poprzednicy, urządził w piwnicy - garażu salę katechizmu i zakupił stół do ping-ponga, do gry dla siebie i młodych parafian. Organizował różne uroczystości religijne i patriotyczne, w czerwcu każdego roku pielgrzymki na msze i procesje Bożego Ciała razem z innymi wspólnotami polonijnymi do Paray le Monial, uczestniczył w tych organizowanych przez Komitet Organizacji w domu polskim. Ksiądz Czesław, organizował w kościele St Eugène i w kaplicy polskiej w Montchanin – Cité des Quarts, także rekolekcje wielkopostne z możliwością spowiedzi wielkanocnej.

W roku 2002 takie rekolekcje głosił i służył spowiedzią ks. Ryszard Fyda TChr z Dijon.

Ksiądz Czesław Margas TChr duszpasterzował na tym terenie trzy lata do 1 września 2003 roku, przekazując z tym dniem placówkę i dom współbratu **księdzu Zdzisławowi**

Początkowi TChr. Ksiądz Zdzisław, poprowadził dalej powierzone mu wspólnoty, prowadząc katechezę, przygotowując do sakramentów świętych, celebrując msze święte w tygodniu, w niedziele i święta., prowadząc pogrzeby. Organizowane były raz w miesiącu msze dla

rodzin z dziećmi. W święto Bożego Ciała odbywała się co roku procesja wokół kościoła z Najświętszym Sakramentem. Miejscami celebracji były kościół St Eugène i kaplica polska na osiedlu Cité des Quarts przy ulicy Avenue Henri Paul Schneider w St Laurent d'Andenay - Montchanin. Msze w tej kaplicy były odprawiane w każdą II, III i IV niedzielę miesiąca o godzinie 11,00.

W roku 2006, w dniach 20-25 marca i 24-29 kwietnia ksiądz biskup Benoît Rivière, biskup diecezji Autun, przeprowadzał w tutejszym dekanacie wizytację kanoniczną parafii. Odwiedził księdza Zdzisława, przewodniczył mszy świętej przy licznie zebranych rodakach z miasta i przybyłych z parafii polonijnych w diecezji, został podjęty wspólnym obiadem w sali domu polskiego.

W sobotę i niedzielę 8-9 listopada 2008 roku wspólnota polonijna w Le Creusot gościła swojego byłego proboszcza, Księdza Jana Ciągłę TChr, który przybył tutaj z wizytą jako przełożony prowincji Chrystusowców we Francji i Hiszpanii.

W sobotę wieczorem chętni spotkali się z nim na kolacji w restauracji na Placu Schneider, w niedzielę na mszy świętej o 8,45 w kościele St Eugène gdzie ksiądz prowincjał Ciągło TChr odprawił mszę świętą dla swoich byłych parafian. Za jego posługi organizowane były spotkania opłatkowe, obiady-"kapusta" i obiady parafialne w domu polskim à także obiady z tańcami, jak w roku 2010, w dniu 3 października, w Sali du Bourg w St Laurent d'Andenay. Rada parafialna zbierała się regularnie w sali polskiej, przygotowując i omawiając kolejne wydarzenia i obiady. Dochód z obiadów był przeznaczony na funkcjonowanie parafii.

W roku 2011 w dniach 9-15 maja Ksiądz Zdzisław z panem Danielem Faszczenko zorganizowali dla parafian pielgrzymkę do Rzymu. Corocznie organizowane były pielgrzymki w maju do Lourdes i w maju lub w czerwcu do Paray le Monial z okazji uroczystości Bożego Ciała, gdzie zmierzali tradycyjnie Polacy z wszystkich naszych parafii w zagłębiu węglowym jak również z Dijon. Każdego roku parafianie z Le Creusot z proboszczem uczestniczyli w obchodach święta 3 Maja organizowanych dla Polonii z regionu w niedzielne majowe popołudnie w kościele Notre Dame w Montceau les Mines.

W czasie cyklicznie powracających co roku okresów liturgicznych Adwent - Wielki Post, z posługą spowiedzi zapraszany był do tutejszej parafii ks. Tomasz Tobys TChr z Les Gautherets, proboszcz Polaków i Francuzów polskiego pochodzenia zamieszkałych w zagłębiu węglowym wokół Montceau les Mines.

Ksiądz Zdzisław z posługą spowiedzi udawał się w tych okresach do Polonii w Dijon na zaproszenie tamtego proboszcza księdza Ryszarda Fydy TChr.

Księża Początek TChr i Tobys TChr zapraszani byli kurtuazyjnie na uroczystości i obiady parafialne organizowane w ich wspólnotach polonijnych.

Na wakacyjne zastępstwa Ksiądz Początek TChr zapraszał z Polski, innego chrystusowca księdza Edmunda Wojdę TChr

Swoje duszpasterstwo na tym terenie ks. Zdzisław Początek TChr zakończył końcem sierpnia 2012 roku.

Następcą księdza Zdzisława został z dniem 1 września 2012 kolejny chrystusowiec **ks. Roman Szarzyński TChr**. Ksiądz Roman podjął swoje obowiązki, kontynuując prace i misję swoich poprzedników, służąc wspólnotom polonijnym w Le Creusot i w Montchanin. W kolejnym roku została definitywnie zamknięta kaplica polska na osiedlu Cité des Quarts, życie religijne rodaków skoncentrowało się przy kościele St Eugène, gdzie odprawiane były msze święte w tygodniu i w niedziele i święta.

Ksiądz Szarzyński, uczestniczył w dorocznych rekolekcjach księży diecezji, w porannych modlitwach miejscowych księży francuskich, pomagał na ich prośbę w celebrowaniu mszy i pogrzebów, etc. Współpracował ze swoim współbratem proboszczem polonijnym z Les Gautherets, księdzem Tomaszem Tobysiem TChr, zapraszając go na spowiedź, zastępstwa w czasie swoich problemów zdrowotnych, operacji i rekonwalescencji.

Wzajemnie zastępowali się w czasie letnich wakacji, zapraszani byli na obiady parafialne w ich parafiach.

Ksiądz Roman Szarzyński TChr zakończył swoją posługę końcem sierpnia 2022 roku. Na początku tego roku diecezja Autun podjęła decyzję o sprzedaży domu - plebanii, w której mieszkał on i wszyscy poprzedni proboszczowie Chrystusowcy.

Kupujący dom zgodzili się w umowie, że ksiądz polski będzie mieszkał w tym domu do 31 sierpnia i że z dniem 1 września 2022 roku, nowi właściciele rozpoczną w nim prace remontowe.

W miejsce księdza Szarzyńskiego TChr, został skierowany z dniem 1 września 2022 do Le Creusot dekretem przełożonego prowincji francusko-hiszpańsko-portugalskiej Towarzystwa Chrystusowego ksiądz Zbigniewa Wcisło TChr, za zgodą biskupa ordynariusza diecezji Autun ks. Benoît Riviére kolejny chrystusowiec **ks. Ryszard Fyda TChr**. Ksiądz Ryszard z tą nominacją powracał do diecezji Autun, w której posługiwał w latach 1998-2000 i był proboszczem polskiej parafii w Les Baudras-Essarts oraz współpracował z proboszczem parafii francuskiej ks. Jean Pierre Riffaut na terenie parafii Sanvignes les Mines, Rozlay, Perecy les Forges. Powrócił po 22 latach pracy duszpasterskiej w sąsiedniej diecezji, archidiecezji Dijon. W Dijon, był przez te lata, współpracownikiem w parafii Ste Jeanne d'Arc, następnie proboszczem parafii francuskiej St Paul, dziekanem francuskim dekanatu Dijon południowy wschód, współpracownikiem w katedrze St Bénigne i proboszczem parafii francuskiej Ste Elizabeth de la Trinité. Przez 22 lata był jednocześnie proboszczem Polaków w archidiecezji i przez 12 lat (2000-2012) posługiwał z dojazdu Wspólnocie polskiej w Besançon.

Ksiądz Ryszard powracając do diecezji objął po swoich współbraciach księżach Romanie Szarzyńskim TChr i Tomaszu Tobysie TChr dwie istniejące jeszcze parafie polonijne w Le Creusot i w Les Gautherets.

Pierwszym poważnym problemem, na który natrafił to brak mieszkania, poprzednie przy ulicy 7 rue du Cimetière Saint Charles, w którym kolejni zmieniający się księża proboszczowie chrystusowcy zamieszkiwali od 1984 roku było sprzedane.

Właściciele, którzy kupili ten dom z zapewnieniem, że dniem 1 września 2025 roku dom będzie zwolniony, z niecierpliwością oczekiwali na wyprowadzenie własności zgromadzenia z tego domu. Mieli za złe księdzu Romanowi, który nie przygotował przeprowadzki i władzom diecezji, że nie pomyślano wcześniej o przeprowadzce i nowym miejscu zamieszkania dla kolejnego kapłana. Niestety sprawa się komplikowała, bo nie było ostatecznej decyzji co do mieszkania a następnie mieszkanie nie było przygotowane do szybkiego w nim zamieszkania. Przez cały wrzesień ksiądz Ryszard Fyda TChr obsługiwał obie powierzone mu parafie w diecezji Autun dojeżdżając z poprzedniej parafii w Dijon.

Przez ten czas pozostawał na dotychczasowym mieszkaniu w bloku HLM i był „gościem” swojego następcy, współbrata księdza Adama Szymczaka TChr.

Na szczęście do załatwienia przedłużających się spraw włączył się miejscowy proboszcz francuski ks. Godefroy de Suremain, który będąc na miejscu podjął odpowiednie decyzje i załatwił z firmą przeprowadzkę. W piątek 23 września, pod nadzorem księdza Ryszarda odbyła się ostatecznie przeprowadzka ze sprzedanego domu do wskazanego mieszkania, własności diecezji. Całość przeprowadzki obsłużyło przedsiębiorstwo od przeprowadzek „Les déménageurs Bretons „. Koszty przeprowadzki na terenie miasta około 1800 euros pokryła parafia polska.

W taki sposób 33-letnia historia zamieszkiwania w tym domu kolejnych proboszczów Chrystusowców dobiegła końca. W kolejnym tygodniu września, z pomocą francuskich przyjaciół ksiądz Ryszard przeprowadził się na stałe z Dijon do Le Creusot.

Zamieszkał w bloku przy ulicy 56 rue Jean Jaurès. Obsługując przez ten miesiąc swoje parafie z dojazdu ksiądz Fyda TChr pokonał 2500 kilometrów.

Msze święte w ciągu roku odprawiane są: w Le Creusot w każdy piątek o 17,00 i w każdą niedzielę i święto o 9,00, w St Vallier - w dzielnicy Les Gautherets, gdzie znajduje się istniejąca od ponad 100 lat kaplica polska pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, msze święte są w każdą środę o godzinie 17,00 w okresie zimowym i o 18,00 w okresie letnim, a w każdą niedzielę i święto o godzinie 11,00.

Liczba praktykujących Rodaków i Francuzów polskiego pochodzenia jest stosunkowo niska i wynosi w Le Creusot : 15-30 osób, w Les Gautherets : 30-50 osób.

Ksiądz Ryszard Fyda TChr kontynuując duszpasterstwo swoich poprzedników, pokonuje średnio w ciągu miesiąca, tylko by odprawić msze święte od 600 - 700 km, odwiedza chorych którzy sobie tego życzą, w domach, szpitalach, domach starców i opieki.

Służy sakramentem spowiedzi, przygotowaniem i celebrowaniem sakramentów chrztu, małżeństwa i prowadzi pogrzeby. Jest w stałym kontakcie z miejscowym duchowieństwem francuskim i na ich prośbę, w razie potrzeby posługuje w parafiach francuskich. Atmosfera między księżmi jest bardzo dobra.

Bierze udział we wszystkich spotkaniach polonijnych, uroczystościach, obiadach, występach chórów polonijnych, zawsze, gdy jest zaproszony. Razem z parafianami w Les Gautherets urządza co roku w sali polskiej im. Ignacego Kończaka, spotkanie opłatkowe i obiad parafialny.

Podobne spotkania organizowane są w Le Creusot. Już w roku 2023, w niedzielę 29 stycznia został zorganizowany po kilku latach przerwy w Domu Polskim obiad parafialny, który zgromadził około 150 uczestników. Jak się później okazało był to ostatnia uroczystość polonijna, ostatni obiad w tym domu, który w roku 2025 został opuszczony i oddany merostwu Le Creusot, które następnie go sprzedało stowarzyszeniu miejscowych muzułmanów z zamiarem przerobienia go na meczet.

W niedzielę 26 stycznia 2025 roku, w związku z zaistniałą sytuacją, ksiądz Ryszard wznowił tradycję i zorganizował o godzinie 16,00 spotkanie opłatkowe dla miejscowych parafian tym razem w sali parafialnej, francuskiej parafii St Eugène.

W okresie Bożego Narodzenia i Nowego roku, podobnie jak poprzednicy odbywa odwiedziny kolędowe wszystkich którzy wyrażają takie życzenie.

Kończąc ten zarys duszpasterstwa polskiego w Le Creusot i listę posługujących tu księży, należy podkreślić, że każdy z nich służył i służy Bogu i powierzonym sobie wiernym polskiego pochodzenia, dając z siebie co najlepsze, według swoich talentów, charakteru i temperamentu.

Po stu latach nieprzerwanego duszpasterstwa w języku polskim i coraz mniejszej liczby praktykujących i wyrażających potrzebę polskiego księdza, trwamy tutaj chwaląc Boga na mszy świętej, w języku polskim i francuskim. Msza niedzielna gromadzi teraz nie tylko naszych rodaków, ale również kilku Francuzów i Portugalczyków.

Rozpoczynając „pisanie” historii drugiego stulecia powierzamy dobremu Bogu dalsze lata istnienia naszej parafii polonijnej w Le Creusot.

Ryszard Fyda TChr

14.07.2025.

Opracowane na podstawie materiałów:

Archiwum Polskiej Misji Katolickiej w Le Creusot.

Archiwum Polskiej Misji Katolickiej we Francji w Paryżu.

Informator Polskiej Misji Katolickiej we Francji - Paryż 1995.

„Polonais d’hier et d’aujourd’hui au Creusot et à Montchanin 1925-1980 » - Brigitte Balorin-Lagoutte, mai 1993.

« Visages du diocèse d’Autun 1962-2012 - 50 ans d’histoire » - Jean-François Arnoux

« La vice- province polonaise France-Benelux de la Congrégation des Oblats de Marie Immaculée » (1946-2006) par Gabriel Garçon, cahier n° 51, septembre 2006.

Aneks: Chrystusowcy w diecezji Autun 1984 - 2025

W diecezji Autun Księża Chrystusowcy rozpoczęli posługę wśród polskich emigrantów najpierw w zagłębiu węglowym w regionie Montceau les Mines wraz z przybyciem do Le Baudras-Essarts, we wrześniu 1984 roku księdza **Zygmunta Stefańskiego TChr** któremu powierzono kolonie górnicze zamieszkałe przez naszych rodaków w Les Baudras, Essarts, Magny, Rozlay.

W krótkim czasie, gdy kopalnia sprzedawała domy, zakupił dla zgromadzenia, na mieszkanie dla księdza połowę domu górniczego w którym mieszkał na kolonii w Les Baudras przy ulicy 2 rue des Ecoles w Sanvignes les Mines. Pracował w tej parafii w latach 1984-1998.

Kolejnym Chrystusowcem w diecezji był **ksiądz Jan Ciągło TChr**, mianowany w roku 1989 do parafii polskiej w Le Creusot-Montchanin, gdzie polscy emigranci pracowali najczęściej w zakładach metalurgicznych Schneider. Początki jego posługiwania były trudne, znalazł się w niezręcznej i trudnej sytuacji, po perypetiach księdza Józefa Nowackiego SDB parafia polska była podzielona, w mieszkaniu przy domu polskim, gdzie miał zamieszkać pozostawał ksiądz Józef, skupiając przy sobie „jego” Radę Parafialną, członków Komitetu i innych oddanych Mu parafian i przyjaciół.

Ksiądz Ciągło TChr nie mając mieszkania na miejscu, zamieszkał pierwsze dni u współbrata, proboszcza polskiego w Les Baudras - Essarts ks. Zygmunta Stefańskiego SChr., następnie na plebani francuskiej przy kościele St Henri w Le Creusot. Po miesiącu „tułaczki”, ksiądz biskup Raymond Séguy ordynariusz diecezji Autun przekazał mu klucze do domu przy ulicy 7 rue du Cimetière Saint Charles w Le Creusot.

W latach 1989-1990 ksiądz Jan dojeżdżał ponadto do Polonii zamieszkałej w Dijon, Beaune, w Pluvault w diecezji Dijon. Posługiwał tutaj przez dziewięć lat od 1989 do 1998.

W latach 1998 – 2000 w diecezji Autun duszpasterzowało trzech Chrystusowców:

- **Ksiądz Andrzej Sowowski TChr**, który zamieszkał w Montceau les Mine, w mieszkaniu polskich proboszczów przy plebanii francuskiej przy ulicy 16 rue Blanqui.

Obsługiwał duszpastersko polonijne wspólnoty w Montceau les Mine, Bois du Verne i w La Saule.

- **Ksiądz Ryszard Fyda TChr**, który objął polską parafię w Les Baudras-Essarts po księdzu Stefanskim TChr, zamieszkał w domu prowincji w Sanvignes les Mines - Les Baudras, 2 rue des Ecoles i współpracował z proboszczem francuskim z Sanvignes les Mines

- **Ksiądz Kazimierz Kuczaj TChr**, mianowany dla wspólnot polonijnych w Le Creusot i Montchanin, po księdzu Janie Ciągło TChr.

We wrześniu roku 2000 polonijną parafię w Le Creusot-Montchanin objął **ksiądz Czesław Margas TChr**. Posługiwał w parafii do 1 września roku 2003.

W roku 2003 został mianowany do parafii Le Creusot-Montchanin **ksiądz Zdzisław Poczatek TChr**. Pracował w parafii do 1 września 2012 roku.

Po nim parafię objął **ksiądz Roman Szarzynski TChr**. Posługę swoją pełnił do końca sierpnia 2022 roku.

W roku 2000, na ten teren zagłębia węglowego na miejsce księdza Fydy TChr został mianowany do posługi wspólnotom polskim **ksiądz Adam Szymczak TChr**, który zamieszkał w domu Chrystusowców w Les Baudras i obsługiwał wspólnoty w Les Baudras, La Saule i Bois du Verne. Ks. Szymczak TChr pełnił swoją posługę przez dwa lata do września 2002.

W roku 2002 zastąpił go kolejny chrystusowiec, **ksiądz Stanisław Sokół TChr**. Na początku zamieszkał w domu w Les Baudras, a następnie, gdy nasza prowincja sprzedała ten dom przeniósł się do mieszkania przy plebanii francuskiej przy ulicy 16 rue Blanqui w Montceau les Mines. Duszpasterzował podobnie jak jego poprzednik w Les Baudras, La Saule i Bois du Verne. Odszedł z parafii na inną placówkę w roku 2007.

Z dniem 1 września 2007 roku przybył do Montceau les Mines mianowany na ten teren **ksiądz Tomasz Tobys TChr**, który zamieszkał przez pierwsze trzy lata w mieszkaniu przy plebanii francuskiej przy ulicy 16 rue Blanqui i posługiwał Polonii w Les Baudras, La Saule i Bois du Verne. W czasie wakacji zastępował w czasie jego urlopu księdza Jana Sochę CM posługującego w Les Gautherets, podobnie zastępował na czas letniego urlopu księdza Zdzisława Początki TChr i po zmianie w roku 2012 proboszcza w Le Creusot, służył zastępstwem wakacyjnym oraz zastępował współbrata księdza Romana Szarzyńskiego TChr w czasie choroby, operacji, leczenia i jego rekonwalescencji. Następnie z odejściem na emeryturę księdza Jana Sochy CM po 38 latach duszpasterzowania w Les Gautherets, otrzymał propozycję od księdza rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji księdza infułata Stanisława Jeża do przejęcia po nim tej wspólnoty polskiej. Obejmując tę placówkę ks. Tomasz przeniósł się na plebanie opuszczoną przez księdza Sochę do Les Gautherets. Swoją misję pełnił przez 15 lat do końca sierpnia 2022 roku

W roku 2022 na Radzie prowincji francuskiej Towarzystwa Chrystusowego zapadła decyzja o połączeniu dwóch istniejących jeszcze polonijnych parafii w diecezji: Les Gautherets, gromadzącej Polaków i francuzów polskiego pochodzenia z wszystkich zamkniętych parafii polskich w byłym zagłębiu węglowym, oraz polskiej parafii w Le Creusot..

Duszpasterstwo w tych parafiach i na terenie diecezji wśród Polaków powierzono z dniem 1 września 2022, **księdzu Ryszardowi Fydzie TChr**, który zastąpił posługujących na tym terenie dwóch swoich zakonnych współbraci ks. Romana Szarzyńskiego TChr w Le Creusot i Ks. Tomasza Tobysa TChr w Les Gautherets.

Wraz z odejściem Księdza Romana z Le Creusot, zakończył się prawie 33 letni okres zamieszkiwania kolejnych, zmieniających się Chrystusowców w domu przy ulicy 7 rue du Cimetière Saint Charles. Dom ten został sprzedany przez diecezję Autun, prywatnym osobom na początku roku 2022, z lokatorem, tzn. urzędującym proboszczem księdzem Szarzyńskim TChr, z datą opuszczenia i przekazania 1 września tegoż roku. Nowo mianowany duszpasterz miejscowej Polonii znalazł się więc bez mieszkania. Ksiądz Ryszard Fyda TChr przez miesiąc oczekiwał na decyzję o miejscu zamieszkania i przeprowadzkę, obsługując w tym czasie powierzone mu parafie polonijne w Le Creusot i St Vallier - Les Gautherets z dojazdu z Dijon. Po przeprowadzeniu dwóch przeprowadzek zamieszkał ostatecznie w mieszkaniu w bloku przy ulicy 56 rue Jean Jaurès.

Warto podkreślić, że w 100-letniej historii duszpasterstwa polskiego w Le Creusot 1925-2025, jako Chrystusowcy piszemy 36 lat tej historii. Bogu niech będą dzięki.

Ryszard Fyda SChr

14.07.2025.

